

**VI Seminarium
Historyków Filozofii Polskiej
Filozofia a religia. Inspiracje - krytyka
Lublin (KUL) 23 – 24 września 2013
Abstrakty**

Sekcja I

Grażyna Szumera (UŚ), Chrześcijaństwo a cywilizacja

Pogląd przyznający chrześcijaństwu główną rolę w kształtowaniu cywilizacji podejmowało wielu myślicieli. Wśród filozofów podkreślających znaczenie chrześcijaństwa dla cywilizacji zachodniej można wymienić Christophera Dawsona, według którego kultura żyje i rozwija się dzięki religii. Według Dawsona religia stanowi fundament kultury. Również polscy myśliciele rozpatrywali związek między cywilizacją i religią chrześcijańską. Rozważania w tym zakresie podejmowali m.in. F. Koneczny, J.K. Kochanowski, H. Romanowski, W. Rubczyński. W artykule badania związku między cywilizacją a religią chrześcijańską ograniczę do wybranych koncepcji powstałych w I połowie XX wieku. Ze względu na rozległość tematu pominię tak ważny choćby problem stosunku religii chrześcijańskiej do kultury podejmowany w pracach J. Pastuszki, F. Sawickiego, W. Adamskiego, A. Krzesińskiego.

Jednym z polskim myślicielem, który podkreślał znaczenie chrześcijaństwa w kształtowaniu cywilizacji był Jan Karol Kochanowski. Zdaniem historyzofa religia wpływa znacząco na kształt tożsamości narodowej. Przyszłość ludzkości Kochanowski ściśle wiąże z chrześcijaństwem, sądzi, że nie można wyobrazić sobie innej kultury niż tej opartej na jej wartościach. Tylko chrześcijaństwo potrafi wyznaczyć właściwą drogę ludzkości do wypełnienia istotnych w znaczeniu moralnym i społeczno-kulturowym zadań człowieczeństwa. Tylko ono jest w mocy kształtować charakter człowieka, a także wskazywać mu coraz wyższe i wznioślejsze drogi rozwoju. Stanowisko Kochanowskiego koresponduje z poglądami Henryka Romanowskiego, według którego tylko cywilizacja chrześcijańska rozwija wszechstronnie i harmonijnie wszystkie siły człowieka i tylko ona kieruje go do Boga, który jest najwyższym dobrem człowieka. Myślą przewodnią refleksji Romanowskiego jest twierdzenie, że duszą każdej cywilizacji jest religia. Również Witold Rubczyński podkreślał wpływ chrześcijaństwa na ciągłość zachodniej kultury. Podobne do przytoczonych opinii było stanowisko Feliksa Konecznego. Według tego filozofa religia chrześcijańska odegrała ogromną rolę cywilizacyjną, to przede wszystkim ona ukształtowała cywilizację łacińską. W jego historiozofii katolicyzm był jedyną religią, która miała zdolność kształtowania i modelowania cywilizacji, jednocześnie nie poddając ją sakralizacji. Zdaniem Konecznego „życie antyreligijne” jest przeciwne naturze cywilizacji. Zarówno Kochanowski jak i Koneczny pokładali nadzieje w chrześcijaństwie, to w nim widzieli ratunek dla cywilizacji zachodniej. Obaj historycy twierdzili, że jedyną siłą zdolną przeciwstawić się upadkowi cywilizacji jest Kościół.

Należy podkreślić, że można spotkać i takie opinie, które wskazują, że chrześcijaństwo przeciwne jest cywilizacji. Jednym z myślicieli, którzy głosili, że chrześcijaństwo ma zgubny wpływ na cywilizację zachodnią był Jan Stachniuk.

Leszek Kopciuch (UMCS), *Religie w historii cywilizacji: w kontekście filozofii cywilizacji Feliksa Konecznego*

Teoria wielości cywilizacji Feliksa Konecznego jest zaliczana do najważniejszych przykładów dwudziestowiecznego myślenia historyczno-pluralistycznego. Nieprzypadkowo wstęp do angielskiego wydania Konecznego „O wielości cywilizacji” napisał sam Arnold Toynbee. Koneczny należy do tych autorów, którzy podkreślają wagę, jaką dla funkcjonowania cywilizacji spełnia religia i jej kategorie. W kontekście jego poglądów zostaną w referacie podjęte – w porządku historyczno-filozoficznym – trzy zasadnicze kwestie: 1) rola kategorii religijnych w strukturze aksjologicznego *quincunxa*, którego struktura i konkretna treść określają funkcjonowanie każdej cywilizacji. Po drugie, mechanizmy określające przebieg i wynik zetknięcia się różnych religijnych fragmentów *quincunxa* w tzw. konflikcie (zderzeniu się) cywilizacji. Wreszcie po trzecie, zostaną w referacie przedstawione poglądy Konecznego na rolę Opatrzności w dziejach – pozostające, jak sądzę, w ramach tzw. modelu teoretyczno-praktycznego. Uzupełnieniem dla tych trzech poziomów będzie zestawienie oraz systematyczne i modelowe porównanie stanowiska Konecznego z poglądami innych teoretyków wielości cywilizacji: m.in. F. Danielewskiego, O. Spenglera, A. Toynbeego oraz S. Huntingtona.

Robert Piotrowski (UZ), *Cywilizacja a religia. Rozwiązanie Konecznego*

Prawie 80 lat po ukazaniu się *O wielości cywilizacji* ponownie okazuje się aktualność idei autora tej książki. Jedną z nich jest rozwiązanie problemu stosunku cywilizacji, kultury i religii, niby proste, ale wciąż nie mogące znaleźć zrozumienia u kulturoznawców. Wskazujemy na możliwe inspiracje Konecznego w tym względzie, a potem przedstawiamy rozwiązanie Konecznego we współczesnym sformułowaniu i proponujemy jego udoskonalenie.

Leszek Gawor (UR), *Filozofia społeczna Leona Winiarskiego*

Jednym z pierwszych polskich modernistycznych filozofów społecznych był tworzący w Szwajcarii Leon Winiarski (1865-1915; *La materialisme economique et la psychologie sociale*, 1895). Osią jego koncepcji filozofii społecznej był zakładany przezeń odwieczny konflikt między rozwojem społeczeństwa a rozwojem jednostki. Z punktu widzenia społecznego poszczególne indywiduum jest redukowane do części składowej mechanizmu społecznego; pełni rolę jedynie wyspecjalizowanego organu systemu społecznego. Winiarski krytykował taki punkt widzenia, prezentowany, jego zdaniem, przez pozytywizm i marksistowski materializm historyczny, którym zarzucał ewolucjonistyczno-organicystyczne ujmowanie społeczeństwa i przez to całkowitą deprecjację człowieka. Rozwój społeczny to, jego zdaniem „ewolucja tłumu” uniemożliwiająca „ewolucję antropologiczną” - rozwój jednostkowy zmierzający do wykształcenia wyższego typu człowieka. Otóż aby mogła dokonać się ewolucja indywidualnych jednostek, musi zostać według Winiarskiego przebudowane całe społeczeństwo. Powinno ono przestać być organizmem, a stać się mechanizmem, pojmowanym jako zbiór autonomicznych i samo stanowiących o sobie jednostek. Ideał takiego społeczeństwa doskonałego znajdował Winiarski w myśli socjalistycznej, z którą zresztą sympatyzował. Ale i też dostrzegał, iż zawarta w tym modelu społeczeństwa ludzi równych i wolnych idea demokracji łatwo może przekształcić się w dyktat tłumu nad jednostką, dławiącego wszelkie przejawy indywidualności. Stąd też Winiarski przy swych socjalistycznych zapatrywaniach, krytykował współczesną mu demokrację - tyranię psychologiczną tłumu uniemożliwiającą na realizację twórczej potencji jednostki.